

Omawiają jeże
kto na kogo wlezie
kolce to nie pierze
gdy pod włos się bierze.

Koza na drzewie
w słowicznym śpiewie
kocioł jako widz
od dołu widzi cyc.

Prawdziwa żmija
długo się rozwija,
dymając od ogona
tydzień zadowolona.

Wilk waderze wilkiem
gdy ta rusza tyłkiem,
lecz bez łachy
tworzą watahy.

Chytry lis
farbowany dziś
za stanowisko syte
obetnie i kitę.

Ślepa kura
dziobie ponura
jak się zagapi
ktoś inny ją trafi.

Wylatuje sójka
z zacisza podwórka
świat bez kozery
skopie 4 litery.

Modnisia pliszka
wychwała pyska
Instagramowa grupa
chce zdjęcie kupra.

Jelenie
przy wyborach w cenie
oddają głosy
za wierzbowe kokosy.

Ogony stu srok,
złapane w rok,
bogactwo
nęci ptactwo.

Koń jaki jest się widzi
niektórą zawstydzi
jazda bez siodła
niejedną zmoęła.

Wije się piskorz
na stanowisko
cała rodzina
ogona się trzyma.

Współczesny osiołek
źłób, matolek,
kupuje z rana
co każe reklama.

Jak ryby w wodzie
mętnej na spodzie
wójt z plebanem,
strzelają szampanem.

Żeby nie skakała kózka
nie miałyby super wózka,
rekordów, worka medali,
willi i występów na hali.

Lepszy w garści wróbel
niż amant na próbie,
w tym głowa jej chytra
by rozwinął skrzydła.

Zoologiki

Indyk myślał
niedziela przyszła,
przyszedł poniedziałek
do pracy cymbale.

Kruk krukowi oko
zostawi spoko
by widział kmiotek
jak skubią go z lotek.

Jak pies z kotem
idą na robotę
kły, pazury pod pachę
załatwią strachem.

Wszedłeś między wrony
chcesz wygłaszać androny
nie używaj ptasiej mowy,
angielski urzędowy.

Nosił wilk wiele razy
dla księdza, dla władzy,
przyszło co do czego
wyparli się jego.

Idzie rak
nieborak
jak uszczypnie
kolegium go rypnie.

Biedna mysz kościelna.
- A taca niedzielna? -
Ksiądz dzielił drobne
temu myszy głodne.

Jedna jaskółka
wiosny nie naciurka,
ale bałwan jeden
kraj spuści w biedę.

Pracowita pszczołka
zjadła ogórka
sraczka wystarczy
by był koniec pracy.

Pokorne ciele ssie 2 matki
takie współczesne zagadki
małżeństwo 2 lesbijek
4 cycki - to się zażyje.

Dla myszy pod miotłą
mikrofon przygniotło,
nagrywała rozmowy
sprzedając dla Sowy.

Robota nie zając
raczej żółw, przystając
pełnie bez pretensji
do miesięcznej pensji.

Zapomniał wół
jak upadł na stół,
głodny troglodyta
zżarł i kopyta.

Pierwsze koty za płoty
drugie psiaki za krzaki
trzecie świnki do skrzynki,
a niegrzeczne dziewczynki?

Nie wywołuj wilka z lasu
przyjdzie pełen ambarasu,
wyjmie kły, uczesze futro,
przytulanką będzie - głupio?

Patrzy ciele
w TVP w niedziele
skąd mądrość rości?
z "Wiadomości".